

[#Niedziela.](#)

Kochany Lesipusiu,

Nic nikomu nie mów i zatrzymaj w tajemnicy, że jutro o ósmej rano idę do szpitala na nową cystoskopię. Módl się i pracuj, żeby moje kamuszki wydobyto. Jeśli nie wyjdą, to już nie wiem, co zrobię. Ściskam Cię, napisz od razu, bym się miał czym ucieszyć po powrocie.
Kazimierz